

Wypuściłem strzałę z lotną chwilą,
Spadła na ziemię i ją zgubiłem;
A jakże chyży był lot tej strzały,
Przed wzrokiem umknąć się jej udało.

Tchnąłem pieśń w powietrze z lotną chwilą,
Spadła na ziemię i ją zgubiłem;
A kto ma spojrzenie tak głębokie,
By lot pieśni nie umknął przed wzrokiem?

I długo, długo szukać musiałem
Nim znalazłem niezłamaną strzałę;
A pieśń, której nikt i nic nie dzieli
Znalazłem znów w sercu przyjaciela.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Joachim, dodano 24.08.2008 23:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.